

AGNIESZKA PĘCKOWSKA\*

## ZIELONA ESTETYKA. MIASTO

## GREEN AESTHETICS. THE CITY

### Streszczenie

Zachowane dotychczasowe dokonania sztuki kształtowania zieleni nie są w stanie wystarczyć dzisiejszym mieszkańcom miast, zapewnić im potrzebnego komfortu obcowania z życiodajną naturą w ich urbanistycznym otoczeniu i miejskim pejzażu. Konieczne jest stałe uzupełnianie sfery zielonej oraz zapotrzebowanie na nowe pomysły i rozwiązania, wzbogacające istniejący zasób przyrody miejskiej – parki i ogrody, tereny rekreacyjne – głównie publicznej, najbardziej oddziałującej na użytkownika, na jego wzrok, umysł, psychikę czy mentalność. Do dyspozycji jest tu najpiękniejszy dar natury – zieleń, żywe organiczne tworzywo o niezliczonych walorach plastycznych i kompozycyjnych, oferujące przez cały rok wspaniałe spektakle form i barw, ciągłą zmienność obrazów i kolorów, całe bogactwo zielonej estetyki.

*Słowa kluczowe: miasto, urbanistyka, zielona estetyka*

### Abstract

The maintained achievements of the art of shaping greenery have not been able to suffice for contemporary city dwellers, provide for the needed comfort of communing with life-giving nature in their urban surroundings and landscape so far. It is necessary to supplement the green sphere constantly and demand some new ideas and solutions enriching the existing stock of urban nature – parks and gardens, recreational grounds – mainly public, strongly influencing the user, his sight, mind, psyche or mentality. He has nature's most beautiful gift – greenery, a living material of countless plastic and compositional values, offering great spectacles of forms and hues, the continuous changeability of images and colours, the richness of green aesthetics all year long – at his disposal.

*Keywords: city, urban design, green aesthetics*

---

\* Dr inż. arch. Agnieszka Pęckowska, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

Pomiędzy biblijnym rajskim ogrodem, pełnym wspaniałych drzew i wiecznie kwitnących kwiatów a realnym środowiskiem współczesnego człowieka istnieje cała przepaść czasowa i jakościowa w odniesieniu do zielonej oprawy życia ludzkiego. Wynika ona nie tylko z zachowanego stanu całego historycznego zasobu świata natury, ale także z wielowiekowej ewolucji różnych koncepcji ideowych czy możliwości urzeczywistniania wizji wiszących ogrodów, miast-ogrodów czy globalnego łańcucha parków opasujących całą kulę ziemską.

Najszerzy wachlarz tego zielonego zasobu stanowią obecnie kompleksy zieleni publicznej, obejmując przede wszystkim wielki dorobek wcześniejszych epok powstawania miasta, wzbogacony o współczesne założenia i rozwiązania z zakresu sztuki kształtowania zieleni, zielonej estetyki. Jest to więc pewnego rodzaju przegląd rozwoju sztuki ogrodowej i jej całej miejskiej spuścizny, ukazujący różne cechy historyczne, plastyczne, wreszcie przyrodnicze, jak też kulturę formowania zielonych kompozycji od rozległych terenów otwartych po drobne dekoracyjne elementy, zdobiące zabudowę i towarzyszącą jej przestrzeń.

I podobnie jak z innych sfer dzisiejszego miasta każdy mieszkaniec powinien mieć prawo do korzystania w pełni także z tej wspólnej zielonej tkanki dla zaspokojenia swych estetycznych, emocjonalnych czy intelektualnych potrzeb i wymagań. Każdy bowiem człowiek, kontynuując swą odwieczną więź z żywą przyrodą, chciałby mieć wokół siebie – w pobliżu domu i biura, na ulicy i placu, w osiedlu – tę ożywczą zieloną substancję, przyjazną dla oka, myśli i umysłu, dla dobrego nastroju, optymistycznego spojrzenia na codzienną rzeczywistość.

Wizja miasta – tak samo jak całego świata – bez natury, zieleni, szaty roślinnej nie napawa otuchą, przerażenie budzi asfaltowa dżungla, kamienna pustynia, betonowe szare miasto lub jego metalowo-szklane dzielnice z pustymi placami i bezdrzewnymi ulicami. Z drugiej strony nigdy nie wróci już epoka dżungli zielonej, nie zrealizują się też utopijne pomysły samych idyllicznych wysp kwiatów, całych dzielnic pięknych sadów czy leśnych zielonych miast. Ale zawsze dążyć można, tworząc przynajmniej biblioteki-ogrody, dworce-palmiarnie, kawiarnie-oranżerie czy osiedla-parki i uliczki-ogrody, do zastąpienia sztucznej estetyki szarości naturalną, bliską człowiekowi estetyką zieleni.

W roli tworzywa w tej symbolicznej wojnie kolorów – szarości i zieloności – występuje najpiękniejszy, najbogatszy twór i dar natury – zielona, choć tęczo barwna, szata żywej roślinności. Oferuje ona materiał powszechny i łatwo dostępny, piękny, wdzięczny i łagodny, o niezliczonych rodzajach i odmianach, formach i strukturach, zmieniający się niemal na oczach mieszkańców-widzów, dający wspaniałe spektakle bajecznej kolorystyki, seanse cudownych zapachów, pokazy symbolicznej pory kwitnienia i owocowania.

Zieleń jest w dodatku tworzywem idealnym do formowania środowiska w różnych skalach, dla różnych warunków i potrzeb, dającym nieskończoną liczbę możliwości kompozycyjnych, plastycznych, wizualnych i przestrzennych, od ozdobnego detalu na budynku lub w parku, przez całą oprawę przestrzeni publicznej aż do rozległych założeń parkowych czy rekreacyjnych. Można ją też bez trudu łączyć zarówno z innymi elementami naturalnego, przyrodniczego pejzażu, takimi jak teren, woda, pogoda, niebo, światło, jak też z małą i dużą architekturą, umeblowaniem otoczenia i jego wyposażeniem, będącymi już elementami świata sztucznego, częścią zbudowanego krajobrazu miejskiego. Ta twórczość natury, niepowtarzalne żywe dzieła przyrody, wspaniale nadaje się też do komponowania z wizualnymi dziełami twórczości plenerowej, tak plastycznej – rzeźba, environment, instalacje artystyczne, laserowe czy świetlne, jak i widowiskowej – koncerty, spektakle światła i dźwięku, happeningi i performance'y, uzupełniającymi sztukę zieleni sztuką obrazu, kształtu, ruchu, słowa.

Oprócz zieleni rzeczywiście zielonej, naturalnej, chociaż czasem świadomie usztucznionej, zgeometryzowanej, pojawiają się też dziś przykłady przyrody, natury sztucznej, umownej, nie mającej wiele wspólnego z żywą roślinnością czy również żywym, autentycznym terenem. Jest to pewna bardziej ideowa, artystyczna tendencja, nawiązująca tworzywem do istniejącego zbudowanego środowiska miejskiego, w postaci kamiennych lub betonowych powierzchni i form przestrzennych, plastikowych lub

metalowych drzew i obłoków czy szklanych kwiatów i liści; idea przeciwna lub komplementarna w stosunku do – o wiele szerszych – dążeń do maksymalnego nasycenia zieloną przyrodą otoczenia człowieka żyjącego w mieście. Powstają nowe sposoby kształtowania terenów i przestrzeni pseudozielonych, miejskich ogrodów, podworców czy tarasów, będące wyrazem poszukiwania innych dróg – kompozycji plastycznych, estetycznych wrażeń, mających przemawiać mniej do tradycyjnych emocji, a bardziej do intelektu i wyobraźni odbiorcy. Tworzone są przestrzenie i ogrody skalne, wodne i pustynne, wieszane, podziemne i unoszące się w powietrzu, wertykalne, wielopoziomowe czy linearne, czarno-białe, błękitne lub czerwone; ogrody odnoszące się do ruchu, umysłu, kosmosu, przyszłości, łączące elementy zieleni dosłownej i umownej, a prezentującej nowe wcielenie i oblicze zielonej estetyki.

Zieleń miejska jako całość, jako zjawisko urbanistyczne – w różnych postaciach i formach, proporcjach i skalach czy w różnych rolach i miejscach struktury miasta – związana jest przede wszystkim ze światem architektury – podstawowym tworzywem krajobrazu kulturowego miast, a także z towarzyszącą zabudowie otwartą przestrzenią miejską. W jednym przypadku obiekty architektoniczne bywają tłem, obudową, kulisami dla roślinnych elementów, utworów przyrody, w innym to zieleń może być oprawą przestrzenną, scenografią czy sztafażem dla form szeroko rozumianej architektury. Warianty te pokazują ściśle wzajemne współzależności wizualne, estetyczne związki obydwu tych sfer – naturalnego, żywego, miękkiego i ulotnego materiału świata roślinnego oraz jego sztucznego, martwego, twardego odpowiednika w postaci realnego, konstrukcyjnego tworzywa sztywnych ścian i brył budynków lub utwardzonej powierzchni terenu, łączącego w całość wszystkie części oraz elementy krajobrazu miejskiego.

Czasem pojedyncze, swobodnie usytuowane obiekty architektury wnikają w głąb otwartych obszarów zielonych jako wyśmienita ozdoba roślinnej szaty parku czy ogrodu, jako plastyczny akcent na tle zwartej ściany drzew lub gładkiej płaszczyzny trawnika. Kiedy indziej drobne formy przyrody stają się ożywczą naturalną dekoracją pierzei ulicznej czy wnętrza i podłogi placu, zieloną biżuterią przystrajającą pustą, szarą, zabudowaną przestrzeń miasta. Zielone założenia dawnych rezydencji, publiczne tereny rekreacyjne, miejskie ogrody pełne są wspaniałych pałaców lub gmachów i pawilonów czy wdzięcznych przykładów architektury parkowej – altan, palmiarni, ogrodowych ozdobnych treliarzy i pergol – rozmieszczonych wśród szpalerów i boskietów, grup krzewów i parterów kwiatowych, zielonych arkad i tuneli, amfiteatrów i grot, w pięknej naturalnej scenerii oraz zielonej oprawie wizualnej, urozmaiconej czasem wiewiórką, sarną lub ozdobnym pawiem.

Z kolei, odwrotnie, bywa że to elementy zieleni wkraczają do wolnych przestrzeni w zwartej tkance urbanistycznej, że wnętrza uliczne – aleje, bulwary, promenady i esplanady – dopełniane, uprawiane są roślinnością w postaci rzędów drzew, żywopłotów czy pasm ciągnących się trawników. Przestrzenie placów, zieleni i skwerów mogą być wyśmienitym miejscem dla ozdobnych klombów, gazonów, rabat i kęp kwiatów, dodających pustym wnętrzom urody i estetycznego poluru. Podobnie działać może w miejskich wnętrzach zamkniętych – wirydarzach, dziedzińcach i podwórkach, patiach – gdzie urocze zakątki czy sekretne ogrody często zaskakują i oczarowują swą atmosferą i niepowtarzalną aurą.

Zieleń trafia dziś też do wewnętrznych przestrzeni obiektów architektonicznych, gdzie w przeszklonych holach i atriach, krytych pasażach hoteli, banków i biurowców, muzeów czy dworców powstają zamknięte zimowe ogrody i zielone przestrzenie wypoczynkowe, widoczne również z zewnątrz, łączące się optycznie z sąsiadującą przestrzenią publiczną, tak samo jak otwarte mini-parki czy skwerki na tarasach lub dachach budynków. Zamknięte, wydzielone aneksy z roślinnością powstają też nawet w strefie podziemnej – podziemne centra handlowe, parkingi i stacje metra, dolne kondygnacje obiektów użyteczności publicznej – jako mini-ogrody, zimowe patia, położone pod ziemią albo w przekrytych obniżeniach terenu.

W najważniejszej na co dzień warstwie życia publicznego – w parterze miasta – dużą rolę odgrywa zielony wystrój wnętrza urbanistycznych, gdzie mała zieleń, podobnie jak mała architektura, występować może stale lub sezonowo w formie przyozdabiających przestrzeń miejską różnorodnych elementów-bibelotów. Służyć one mogą do akcentowania i dekorowania stref wejścia do budynków, jak donice

z minidrzewkami lub krzewami, wiszące kosze z kwiatami; do ozdabiania roślinami przeszkłonych części elewacji – witryn sklepowych, holi wejściowych, werand; ożywiania ulic czy placów przenośnymi formami zieleni, girlandami i bukietami, stoiskami z kwiatami i owocami. Ta zielona scenografia może się stale przekształcać zależnie od pory roku, mody czy zwykłej zmiany dekoracji, ukazując szerokie możliwości kompozycyjne, wizualne i nastrojowe naturalnego tworzywa roślinnego, takie jak elastyczność, mobilność, zmienność, a przede wszystkim łatwość plastycznego czy kolorystycznego kształtowania tych żywych obrazów natury.

Także w warstwie piętra miasta zielony detal ma specyficzne znaczenie, sprzyjając upiększaniu ścian i pierzei wyższych kondygnacji zabudowy przez umieszczanie w oknach i wykuszach, na balkonach i loggiach elementów zdobiących w postaci doniczek i skrzynek z kwiatami, czy pokrywanie ścian dekoracyjną pnącą roślinnością. Z kolei dach miasta, jako strefa wieńcząca bryłę zabudowy, jest świetnym miejscem do wprowadzenia zielonego tworzywa czy to na samych dachach-ogrodach – trawa, krzewy, małe drzewka, czy też na galeryjkach i tarasach – pojemniki z kwiatami i pnączami.

Poza codziennym, powszechnym obrazem zielonej estetyki istnieje niezwykle istotny aspekt występowania zieleni okazjonalnej, świątecznej, odnoszącej się zazwyczaj do sfery duchowej, świeckiej czy religijnej, miasta i jego mieszkańców. Odgrywa ona dużą, choć sporadyczną rolę w miejskim życiu publicznym, związanym z historycznymi i folklorystycznymi tradycjami czy kultowymi wydarzeniami, zapewniając ich strojną oprawę elementami roślinnymi – kwiatami, gałęziami, płodami rolnymi. Zależnie od pory roku, strony świata czy kręgu kulturowego odnosi się to do zwyczajów i rytuałów dekorowania zielenią miast w święta i uroczystości, wykorzystywania tworów natury do spełniania dawnych lub współczesnych potrzeb estetycznych i psychicznych człowieka. Daje mu to poczucie odświeżności, niezwykłości, wzbogaca codzienne odczucia wizualne o atmosferę świąteczności, aurę zmienności pór roku i upływu czasu, także w sferze wyglądu otaczającej szaty roślinnej, obrazu natury na tle krajobrazu miejskiego i wszechobecnego nieba.

Istnieje wiele pięknych, miłych sercu świąt i uroczystości posługujących się elementami zieleni, a będących kontynuacją – często wielowiekowych – hołdów dla natury, wiosny, urodzaju, przyrodniczego bogactwa ziemi. Powszechne jest kojarzenie kolejnych okresów świątecznych czy wspólnych obchodów i zwyczajów z symbolicznymi formami-ozdobami roślinnymi, pojawiającymi się w miejskiej przestrzeni ulicznej. Czas wiosennej Wielkanocy to barwinek w koszykach ze święconym, bazie i palmy przed kościołem, Zielone Świątki oraz Matka Boska Zielna – gałęzie lub bukietki ziół na drzwiach domów; Boże Ciało to płatki kwiatów sypane w czasie ulicznej procesji, Noc Świętojańska – wianki na wodzie i szukanie kwiatu paproci, a Święto Płonów w pełni lata – snopy zboża, wieńce z kłosów i owoców na uroczystościach dożynkowych. Ale także w jesienne Święto Zmarłych choina i chryzantemy zdobiące groby na cmentarzach, bożonarodzeniowe świerki na placach czy noworocznie przystrojone zimowe drzewa to nieodłączne symbole natury występujące w życiu człowieka.

Do tych tradycyjnych corocznych form kultu dochodzą również okazjonalne, regionalne, zielone wydarzenia w postaci parad i festiwali kwiatów, zielonych karnawałów z dekorowaniem miast kwietnymi dywanami i bukietami, świąt sadów – kwitnącej jabłoni lub wiśni, jak też konkursów – na najciekawszy park czy ogród, najpiękniejsze róże lub dalie na działce, na najdorodniejszą w mieście choinkę, największą halloweenową dynię. To też udział zieleni w wystawach florystycznych oraz ogrodniczych, w sezonowych targach kwiatów i owoców z kolorowymi stoiskami na rynkach czy ulicach, w handlu warzywami w malowniczych łodziach na rzece czy w podobnych bogatych plastycznie imprezach w parkach i ogrodach, ukazujących codzienną i odświeżną kulturę wizualną związaną ze światem natury.

Mając do dyspozycji całą przeszłość zielonej twórczości i dodając równocześnie współczesne idee i tendencje, dotyczące sztuki zieleni, kształtować można przyszłość człowieka mieszkającego w mieście w sposób optymalny dla jego emocji, ciała i ducha. Można bowiem, i trzeba, dążyć do pełnej harmonii w kształtowaniu przestrzeni miejskiej, miejskiego krajobrazu, otoczenia naturalnego zgodnego z estetycznymi i psychicznymi upodobaniami oraz potrzebami mieszkańców. I właśnie zielone tworzywo ofe-

ruje w środowisku zamieszkania wszelkiego rodzaju walory przyrodnicze i kompozycyjne – formę i strukturę, kolor i fakturę, zapach i dźwięk, ruch i zmienność w czasie, a także doskonale wyrabia gust plastyczny, ucząc poczucia piękna, podziwu dla kształtu i barwy, dla doskonałości tworów przyrody.

Between the Biblical Garden of Eden, full of great trees and ever-blooming flowers, and contemporary man's real environment, there is a whole temporal and qualitative gap with reference to the green setting of human life. It results from the maintained state of the historical stock of the world of nature as well as from many centuries of the evolution of various ideological conceptions or possibilities of realizing the visions of hanging gardens, garden cities or a whole chain of parks encircling the globe.

The vision of a city – and the entire world – without nature, greenery, plant cover is not heartening. An asphalt jungle, a stone desert, a concrete grey city or its metal and glass districts with empty squares and treeless streets fill everyone with fear. On the other hand, there will never be another epoch of a green jungle; the utopian ideas of idyllic islands of flowers, whole districts of beautiful orchards or woodland green cities will not be realized, either. However, we can aim – creating garden-like libraries or park estates – at replacing the artificial aesthetics of greyness with the natural, man-friendly aesthetics of greenness.

In this symbolic war of colours – greyness and greenness, nature's most beautiful, richest formation and gift – the green and iridescent setting of the living vegetation – plays the role of a material. It offers a common and accessible, graceful and gentle tissue of innumerable kinds and varieties, forms and structures, changing in the spectators-residents' eyes, giving great shows of fairytale colours, wonderful smells, the symbolic time of blooming and fruiting.

Greenery is ideal for forming an environment in various scales, for various conditions and needs, giving an infinite number of compositional, plastic, visual and spatial possibilities, from an ornamental detail on a building or in a park, through the whole setting of a public space, to some vast parks or recreational areas. It can be easily combined with some other elements of a natural landscape – ground, water, sky, light – as well as small and big architecture, the furnishings of the surroundings, already being the elements of an artificial world, a part of a built urban landscape. Nature's creation – its unrepeatable works – is also suitable for composing with some visual pieces of open-air art: a plastic one – sculpture, environment, artistic, laser or light installations – and a spectator one – concerts, light and sound shows, happenings – supplementing the art of greenery with the art of image, shape, movement and music.

Urban greenery as a whole, as an urban phenomenon – in various shapes and forms, proportions and scales or in various roles and places of an urban space – is strongly connected with the world of architecture – the basic substance of the cultural landscape of cities and with the open urban space accompanying the buildings. Sometimes architectural objects make the background, setting, for the vegetal elements, nature's formations, sometimes greenery makes the spatial framing or staffage for the forms of broadly understood architecture. These variants show some close visual interdependence, aesthetical relationships between the two spheres – the natural, living, soft and ephemeral tissue of the vegetal world and its artificial, dead, hard equivalent in the shape of the real, constructional material of the walls and cubic shapes of buildings or the hardened surface of an area, linking all the parts and elements of an urban landscape.

These days, greenery also finds its way to the internal spaces of architectural objects – glassed-in halls and atriums, the covered passages of hotels, banks and office buildings, museums or train stations – with some closed winter gardens and green recreational spaces, visible from the outside, optically joining the neighbouring public space as well as open mini-parks or squares on the terraces or roofs. Closed,

assigned annexes with vegetation come into existence even in the underground – shopping centres, car parks and tube stations, the lower storeys of public use buildings – as mini-gardens or winter patios.

The green decor of urban interiors, where small greenery, as small architecture, may appear permanently or seasonally in the form of diverse knick-knacks which adorn the urban space, plays a large part in the most important everyday layer of public life – on the ground floor of a city. They can serve to emphasize and decorate the entrance zones like pots with mini-trees or bushes, hanging baskets with flowers do; to adorn the glassed-in parts of facades with plants – shop windows, entrance halls, verandas; to enliven streets or squares with some portable forms of greenery, stalls with flowers and fruit. Such green setting can evolve depending on the weather, fashion or decoration, showing broad compositional, visual and atmospheric possibilities of the natural vegetal material – flexibility, mobility, changeability, first of all the easiness of the plastic or colouristic shaping of the living images of nature.

Also in the layer of the floor of a city, the green detail has a specific meaning, being conducive to making the walls and frontages of the higher storeys more beautiful by placing some adorning elements in the form of pots and boxes with flowers in the windows and bay windows, balconies and loggias, covering the walls with decorative climbing plants. The roof of a city – as the zone crowning the form of buildings – is a great place for introducing a green material on the garden roofs themselves – grass, bushes, small trees – or in small galleries and terraces – containers with flowers and climbers.

Besides the everyday, commonplace image of green aesthetics, there is an extremely important aspect of occasional, festive greenery, usually referring to the spiritual – secular or religious – sphere of a city and its inhabitants. It plays a big, though sporadic, role in the urban public life related to some historical traditions or cult events, adorning them with some vegetal elements – flowers, branches, fruits of the earth. Depending on the season, cardinal point or culture, it refers to the customs and rituals of decorating cities with greenery on holidays and ceremonies, using nature's formations for fulfilling man's ancient or contemporary aesthetic and psychical needs. It makes him feel the festive character and uniqueness, enriches everyday visual impressions with special atmosphere, the aura of the changing seasons and the passing of time, also in the aspect of the appearance of the surrounding plant cover, the image of nature against the background of an urban landscape.

Having the past of green creation at one's disposal and adding some contemporary ideas and tendencies referring to the art of greenery, it is possible to shape a city dweller's future in a way that is optimal for his body and soul. One can, and should, aim at a full harmony in the shaping of an urban space, an urban landscape, the natural surroundings in accordance with the residents' aesthetic and psychical preferences and needs. It is the green substance that offers all kinds of natural and compositional values – form and structure, colour and texture, smell and sound, movement and changeability in time – in the living environment and perfectly forms plastic taste, teaching the sense of beauty, admiration for a shape and a hue, for the perfection of nature's formations.

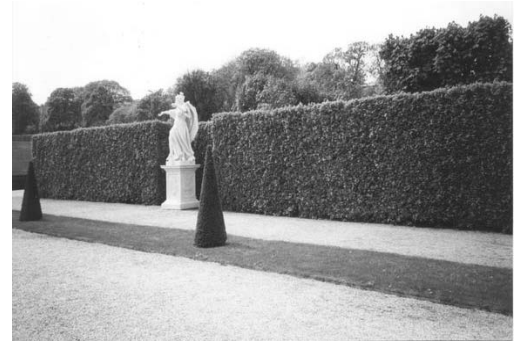
## **Bibliografia – Bibliography**

- [1] Brown J., *The Modern Garden*, Thames & Hudson Ltd., London 2002.
- [2] *Small Urban Gardens*, Graficas Toledo, Taschen GmbH, 2006.
- [3] *The Garden Book*, Phaidon Press Ltd., London 2003.



II. 1. Zieleń parkowa –  
Belvederegarten, Wiedeń (fot.  
aut.)

III. 1. Park greenery –  
Belvederegarten, Vienna (photo:  
aut.)



II. 2. Zieleń parkowa – Park  
Sanssoussi, Poczdam (fot. aut.)

III. 2. Park greenery – Park  
Sanssoussi, Potsdam (photo: aut.)



II. 3. Zieleń publiczna – Parc de  
Bercy, Paryż (fot. aut.)

III. 3. Public greenery – Parc de  
Bercy, Paris (photo: aut.)



II. 4. Zieleń miejska – skwer przy  
Amaliehaven, Kopenhaga (fot.  
aut.)

III. 4. Urban greenery – a square at  
Amaliehaven, Copenhagen (photo:  
aut.)

